Rok IV. Sobota dnia 20 Maja 1922 roku. №. 114.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 160 mk., druga i trzecia 140 mk., czwarta 120 mk. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 140 mk. za wiersz, Nekrologi po marek 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena 20 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41. otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf. „Kurjer—Częstochowa". Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

KOBIETY DO WOJSKA!

Źródło pomysłu o służbie wojskowej kobiet.

Komisja Spraw Wojskowych odrzuciła wczoraj oburzająco niedorzeczny artykuł 62-gi rządowego projektu ustawy o powszechnej służbie wojskowej, rozciągający ochotniczą służbę wojskową na kobiety.

W rozprawie, którą Komisja przeprowadziła nad tym artykułem w sposób bardzo staranny, sięgając nietylko w dziedzinę rozumowań prawnych, ale także w proste rozważenie istotnych warunków życia rodzinnego, tej podstawy wszelkiego życia społecznego, zwyciężył bez trudności zdrowy rozsądek, a godzi się dodać, że bardzo stanowczo dopomogli do tego posłowie włościańscy, trzeźwo, życiowo, bez wybujałości i zwyrodnień umysłowych, patrzący na ta prostą, a wielką, bardzo wielką sprawę:

Zastanawiający był jednak w tym względzie widoczny choć zakłopotany objaw niektórych posłów z pod znaku bel wederskiego, pisze „Rzeczp.:"

Nie dziwią się jednak ci, którym znane jest następujące zdarzenie:

W styczniu r. b., gdy młodzież urządzała w Wilnie swój zjazd ogólno-polski, delegacja jej udała się do p. Naczelnika Państwa.

Toczyła się półtoragodzinna rozmowa.

P. Piłsudski zaskoczył w ciągu tej rozmowy swych młodych gości nieoczekiwanemi wynurzeniami:

— Powiem Panom, nad czem teraz myślę. Uważam, że należy przeprowadzić pociągnięcie kobiet do służby wojskowej. Nie jest to demokratyczne, aby tylko mężczyźni służyli w wojsku, a kobiety nie. Przeprowadziłem to już w Sztabie Jeneralnym i Ministerstwie Spraw Wojskowych. które się opierały, a mam nadzieję, że przeprowadzę także w Sejmie.

Gdy ktoś zwrócił uwagę na życie rodzinne, na dzieci, na urodzenia, p. Pilsudski odparł:

— Będzie się im dawało urlopy na porody.

Nawet młodzi ludzie, którzy rozmawiali z p. Naczelnikiem Państwa, byli uderzeni niezwykłością pomysłu.

Biedny jednak kraj, w którym takie chorobliwe zachcianki społeczno-wojskowe, poczęte w zupełnym braku zrozumienia prawidłowego życia, ugruntowanego na przyrodzonych warunkach, mogą być narzucane Sztabowi Jeneralnemu, Ministerstwu Spraw Wojskowych, całemu rządowi, bezmyślnie przyjmującemu takie rzeczy na swą odpowiedzialność, a wreszcie przedstawione z całą powagą Sejmowi, gdzie dopiero te bańki mydlane niesamowitych rozmyślań pryskają w pierwszem zetknięciu ze zdrowym rozsądkiem.

St. St.

Zbójeckie wiece Okonia

Agitacja zasuspendowanego księdza.

Z szeregu miejscowości otrzymujemy niepokojące wieści o występach wiecowych byłego księdza Okonia, usuniętego przez władze kościelne od ołtarza i sakramentów świętych za ubliżające godności stanu kapłańskiego zachowanie. Pan ten wyszedł z listy razem z bolszewikiem Dąbalem w biednym piaszczystym okręgu Zachodniej Małopolski, gdzie przed wyborami do I-go Sejmu obiecywał nietylko ziemię i lasy, ale i mosty za darmo, nawet w tych gminach, gdzie rzeki nie było. Na zwróconą uwagę potrafił zapewniać, że **postara się i o rzekę dla danej miejscowości.**

Nie mogąc liczyć na wyborców swojego okręgu, Okoń rzuca się po całym kraju, organizując jeszcze jedno stronnictwo pod nazwą: „Związek chłopski". Twierdzi on na wiecach, że ludowcowe stronnictwa zdradziły lud, że powinny się one nazywać właściwie ludowcowemi, gdyż są zimne, jak lód na krzywdy ludzkie i że tylko on, Okoń, broni lud od krzywdy. A krzywd tych bez liku. Oto rząd drze 7-ą skórę z chłopa, ściągając daninę i podatki.

Na wiecu w Kraszewie, w pow. wieluńskim, w dniu 16 b.m. dosłownie twierdził, iż chwila najścia bolszewickiego była to jedyna chwila, **kiedy chłop mógł wyrwać ziemię z rąk dworu.** Brednie takie, jak to, że szlachta rozpruwała brzuchy chłopom na polowaniu, **by rozgrzać zziębnięte nogi w ich jelitach,** są urozmaiceniem przemówień. Po każdem takiem zdaniu stawia on zebranemu ciemnemu tłumowi pytanie: prawda chłopy? a tłum ciemny krzyczy: prawda!

W ten sposób operuje najnikczemniejszą demagogją i rzuca domyślnik: gdyby się ręka ludu podniosła, **toby zadrżała ziemia,** zakołysało powietrze, a dwory rozpadły się w pył. Chłop, który nie głosuje na chłopa, to łotr, to zdrajca.

Takiemu dać 50 „buków", prawda chłopy? a tłum roznamiętniony krzyczy: „prawda!" Mówią, że on, Okoń, jest wyklęty? Kto go może wykląć? Tylko Pan Bóg. Ale Bóg nie wyklnie go za to, że broni krzywdy ludzkiej: prawda? a tłum powtarza.

W ten sposób przemawia 1 i pół — godziny, a tłum ma czerwone ogniki w oczach i czeka tylko sprzeciwu. I oto ludzie nieobeznami z metodami Okonia, burząc się w duszy przed tą całą nikczemnością, protestują okrzykami: I oto staje się rzecz ohydna. Najlżej protestującego **otacza banda z pałkami i bije,** znęcając się w okrutny sposób. Tak poraniono nożami robotnika Pawła Zdżychowskiego ze wsi Poniaty na wiecu we wsi Perlejewie, pow. bielskiego w dniu 23 kwietnia r. b., d-ra Harniewicza, posła do sejmu wileńskiego, który prosił tylko o zabranie głosu na tymże wiecu poraniono i kiedy, krwią oblany, szedł na opatrunek, rozbito mu kamieniem prawe oko, co grozi utratą wzroku. Gospodarz Perlejewski ledwie uciekł z rąk oprawców. Na innych wiecach pobito nawet posłów.

W Kraszewicach, w ziemi wieluńskiej w dniu 16 b. m. **pobito i poraniono do krwi 4 gospodarzy,** między innymi Józefa Owczarka ze wsi Koszki, gm. Błaszki. I ciekawe, że biją w pierwszym rzędzie ludzie z bojówki Okonia, składającej się z ciemnych indywiduów z danej okolicy. Dla wyższej ostentacji Okoń na wiece przyjeżdża **otoczony banderją, jak biskup,** a w Perlejewie karetą, przytem na wiecach nazywa się **„chłopskim księdzem"**. Oczywiście więc każdy kończy się wezwaniem do składek i to nie zbiera sam Okoń ale upoważnionych kilku ludzi, jak w Kraszewicach coś około 10 **i to w czapki.** W Perlejewie miał zebrać 300 tys. mk. a w Kraszewicach 80 tys. mk. Ma to być fundusz agitacyjny i na msze. **Kończą się wiece libacjami w karczmach,** gdzie po pijanemu Okoń wycałowuje swoich adherentów, a o noclegach też różnie mówią.

Każdy przyjazd Okonia burzy całą okolicę i wszyscy zdrowo myślący ludzie z goryczą myślą, co robi rząd i co robi prokuratorja, do której, jak w Białymstoku, napływają skargi poszkodowanych. Dlaczego milczy Sejm i sąd marszałkowski?

Jak wiemy, już pięciokrotnie Sejm wydawał sądom Okonia, a jednak człowiek tem bezkarnie grasuje, prowadzi lub prostą drogą do bolszewizmu.

Przegląd Prasy.

„Gazeta Warszawska" poświęca list z Rzymu przyjaźni włosko-angielskiej. Tej przyjaźni zagraża sama Anglja, która nie uwzględnia rozmaitych uprawnionych interesów włoskich. Prasa angielska tudzież Izba Gmin zajmują względem Włoch stanowisko niezbyt przyjazne. Te czynniki zarzucają Włochom zdradę. Nie jest to droga zbyt fortunna dla Anglji. Tę samą sprawę porusza p. H. Smogorzewski w liście z Genui.

*

Pan K. Smogorzewski na szpaltach w „Gazecie Porannej" stwierdza w depeszy genueńskiej bankructwo Konferencji Genueńskiej i porażkę polityki angielskiej. Przyczyną tej porażki jest lękliwość Lloyd George'a i chciwość angielskich nafciarzy.

*

„Kurjer Poranny" zapowiada, że podczas dzisiejszej rozprawy nad monopolem tytuniowym poseł dr. Diamand poczyni rewelacje, bardzo charakterystyczne dla całokształtu sprawy. Przeciwnicy i zwolennicy monopolu rozporządzają niemal równą ilością głosów.

*

„Kurjer Polski" dowiaduje się, że w przyszłym tygodniu udaje się do Londynu delegacja Związku przemysłowców włókienniczych celem podjęcia rokowań z przemysłowcami angielskimi w sprawie uregulowania długów przedwojennych.

*

„Robotnik" umieszcza list p. Posnera z Genui pod datą 10 maja, list, stwierdzający, że niema tu już takich, którzy wierzyliby w Genuę. Nawet Lloyd George nie ma już dziś humoru, jakim czarował świat tutejszy przed miesiącem. Prócz tego p. Posner stwierdza, że Konferencja Genueńska stała się dużym ciężarem finansowym dla skarbu włoskiego.

—o—

Najświeższe wiadomości

„Pokój" na 4 miesiące.

WIEDEŃ, 19.5 tel. wł.—Z Genui donoszą: Podkomisja pierwsza komisji politycznej zebrała się wczoraj popołudniu o 5-ej pod przewodnictwem Szancera. Przewodniczący nakłaniał rosyjską delegację, by zrezygnowała z różnych zmian w memorjale. Postanowiono następnie, by projekt „pokoju Bożego" z Rosją rozszerzono także na inne rządy sowieckie.

Lloyd George zaproponował, by pakt w sprawie nieatakowania się wzajemnego państw został w mocy przez 4 miesiące, licząc od dnia skończenia prac komisji. Wniosek jego został jednomyślnie przyjęty. Rozchodziło się następnie tylko o to, gdzie komisja ma obradować. Po długiej dyskusji i zapewnieniu delegacji rosyjskiej, że jej pełnomocnicy będą korzystali z tych samych przywilejów co i inne mocarstwa, zgodziła się ona na odbycie obrad w Hadze.

Widząc, że inaczej nie można—zapłacili.

WIEDEN, 19.5 tel. wł.—Z Paryża donoszą: Komisja reparacyjna zawiadamia że Niemcy zapłaciły dalsze około 30 milj. mk. w łocie.

Zamach dynamitowy w Przemyślu.

PRZEMYSL, 19.5 tel. wł. — Ubiegłej nocy niewyśledzeni sprawcy rzucili do koszar policji państwowej w Przemyślu granat ręczny, który eksplodował i zniszczył podziemie gmachu policji państwowej.—Wskutek wstrząsu wyleciały wszystkie szyby w gmachu policji we wszystkich przyległych domach.

Tego samego wieczoru wybuchł pożar w budynku wojskowym w Bakończycach. Podejrzewają, że między obydwoma tymi wypadkami zachodzi związek.

Gdańsk uznaje prawa Polski.

WARSZAWA, 19. 5. (Tel. wł.) W kwestji prowadzenia spraw zagranicznych Gdańska przez Polskę, na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie przyjęto wyniki rokowań bezpośrednich następujące: 1) Gdańsk uznał prawa rządu polskiego we wszystkich sprawach zagranicznych Gdańska. 2) Zgodnie z poglądem Polski, popartym przez gen. Hakinga, uchyła się żądanie Gdańskk cb do zobowiązania rządu polskiego do udzielania Gdańskowi w określonym terminie motywów swej decyzji, dotyczących gdańskich spraw zagranicznych. 3) Gdańsk akceptuje stanowisko polskie, że rząd polski nie ma obowiązku udzielania Gdańskowi wyjaśnień m sprawach polskiej polityki zagranicznej.

O udział Stanów Zjednoczonych.

WIEDEN, 19. 5. (Tel. wł.) Z Genui donoszą: Na notę amerykańską, w której prezydent Harding odmówił udziału Stanów Zjednoczonych na konferencję w Hadze, odpowiedział sam Lloyd George. Wskazuje w niej na to, że obrady w Hadze nie są konferencją, podobną do genueńskiej. Konferencję w Hadze należy uważać za zjazd rzeczoznawców. Lloyd George wzywa Stany Zjednoczone w bardzo serdecznych słowach, do wzięcia udziału w odbudowie Europy.

Litwa próbuje oczernić Polskę.

GENUA, 19. 5. (Tel. wł.) Plenarne posiedzenie komisji politycznej rozpoczęło się wczoraj o godz. 11 i pół, bez udziału delegatów Francji, Belgji i Niemiec. Schanzer przedstawił przebieg rokowań w kwestji rosyjskiej, odczytując różne wnioski.

Ciekawe wiadomości.

— Rząd amerykański zgodził się na dalsze pozostawienie w Nadrenji wojsk, które miały być wycofano 31 b. m.

— Parlament angielski odrzucił wniosek rządowy w sprawie płac nauczycieli. Uważają to za manifestację nieprzychylną dla rządów Lloyd George'a.

— Rząd sowiecki zgodził się na dopuszczenie adwokatów socjal-rewolucjonistów w głośnym procesie eserów, ale pod warunkiem, że adwokaci ci przez cały czas pobytu w Rosji znajdować się będą w stałem odosobnieniu i pod nadzorem.

— Pod naciskiem amerykańskiego i nansenowskiego komitetów pomocy Rosji rząd sowiecki zgodził się na nierozstrzeliwanie 9 duchownych, skazanych na śmierć że opór przy rekwizycji kosztowności cerkiewnych.

— W Wilnie spaliły się wojskowe magazyny prowiantowe. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— W Łodzi zastrejkowali meblarze i trumniarze, którzy żądają 50 pr. podwyżki. Przedsiębiorcy ofiarują im 25 pr. Obecne zarobki wynoszą 8 do 16 tys. mk. tygodniowo. Również 50 pr. podwyżki zażądali piekarze i zagrozili strajkiem od 20 b. m.

— Parlament francuski 26 b. m. rozpocznie dyskusje nad interpelacjami w sprawie polityki zagranicznej, głównie konferencji w Genui.

Kronika.

Obchód żałobny. Ministerjum Oświecenia Publicznego pragnie w dniu 20 maja r. b. urządzić we wszystkich szkołach Państwa Polskiego obchód uroczysty, poświęcony Polakom Amerykańskim, dla zacieśnienia wspólnych węzłów narodowej jedności i wyrażenia im wdzięczności za chętną ofiarność krwi i mienia przy odbudowaniu wspólnej Ojczyzny, przez nich okazaną. Stosownie do powyższego zamierzenia Rządu, polecono we wszystkich kościołach diecezji do których uczęszcza młodzież szkolna, urządzić w dniu 20 maja uroczyste nabożeństwa żałobne za wszystkich polaków z Ameryki, poległych za Ojczyznę oraz tych rodaków, których prochy na Amerykańskiej ziemi spoczywają. W nabożeństwie tem winna wziąść udział przedewszystkiem młodzież szkolna.

Egzaminy. W szkołach żeńskich i męskich rozpoczęły się w tygodniu bieżącym egzamina maturalne. Podczas egzaminów obecny jest delegat Ministerjum W. i O. P.

Kolonje letnie. Sekcja Kolonji Letnich, zorganizowana przy Polsko Amerykańskim Komitecie Pomocy Dzieciom w Częstochowie, wysyła w dn. 20 b. m. pierwszą partję 100 dzieci do Zagórza, na okres jednego miesiąca.

Korespondencja urzędowa. Komendant główny policji państwowej wydał rozkaz do swych podkomendnych, by nie używali w dalszym ciągu stylu, który razi dzisiejszy demokratyzm polski. Winni używania w dalszym ciągu zwrotów „świetny" i „prześwietny" będą karani dyscyplinarnie.

Wielki Tydzień Czerwonego Krzyża. Niezadługo, bo już od d. 21—28 maja b. r. na ziemiach całej Polski odbędzie się „Tydzień Czerw. Krzyża". Przysporzenie instytucji potrzebnych funduszów, zjednanie członków, zainteresowanie szerokiego ogółu z ideologją Czerw. Krzyża, zapoznanie społeczeństwa z zadaniami pokojowemi instytucji — oto cele dorocznej zbiórki.

Nie wątpimy, że społeczeństwo nasze zrozumie doniosłe humanitarne i samarytańskie zadania instytucji, nie mniej ważne w okresie pokoju, niż wojny, i że nie będzie Polaka, który uchyli się od złożenia datku i zapisania się na członka w tem święcie Czerw. Krzyża.

Dodatki drożyźniane urzędników. W kołach urzędniczych rozeszła się pogłoska, że ministerjum skarbu domagać się będzie zredukowania na czerwiec przyznanego przez Radę ministrów 60 procentowego dodatku drożyźnianego do pensji majowej.

Jak się dowiaduje „Kurjer", pogłoski te są bezpodstawne, bowiem sprawa zredukowania poborów urzędniczych nie była wcale w ministerjum skarbu poruszana.

Kwesta urządzona w dniu 7 maja przez Komitet Pań na Kroplę Mleka dla niemowląt przy Polsko-Amerykańskim Komitecie Pomocy Dzieciom w Częstochowie, dzięki ofiarności publicznej dała ogólnego zysku mkp. 129.275 i dwie marki niemieckie, wraz z kosztami, których było mkp. 4000.

Zebranie kolejowców. W niedzielę, 21 maja, o godz. 4 po poł. w lokalu Sekretarjatu Powiatowego Związku Ludowo Nar. (III Aleja nr. 62 m. 4) odbędzie się ogólne zebranie Członków Polskiego Związku Kolejowców Koła Częstochowskiego.

Z Rady miejskiej.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono w drugim czytaniu sprawę pożyczki w wysokości 8-miu miljonów mk. w Banku komunalnym. Następnie rada miejska rozpatrywała sprawę uposażenia członków Zarządu miasta, w sprawie tej wpłynął wn. r. Stillera i wybrano komisję do której powołano pp. Nowaka, Hłasko, Włosińskiego, Misiorowskiego, Stillera, Bema, Tomczyka i Federmana.

Osobiste. Lekarz powiatu Częstochowskiego Dr. Ryszard Wołowski w dn. 20 maja r. b. wyjechał na urlop sześciotygodniowy. Obowiązki lekarza powiatowego objął w zastępstwie dr. Edwin Petrykat.

Podwyżka pensji i taryf kolejowych. Rada kolejowa pracuje obecnie nad projektem podwyższenia taryfy pasażerskiej. Obecne ceny biletów będą podwyższone o 100—150 pr.

Opłaty ruchu towarowego też ulegną zwyżce 30—50 pr.

W związku z powyższemi zmianami, rozpatrywany jest projekt podwyższenia płac funkcjonarjuszy kolejowych 60 — 70 proc.

Wycieczki. Na 24 i 25 czerwca Centralny Zw. młodzieży wiejskiej zwołuje do Warszawy Zjazd delegatów Kół. Po zjeździe wyruszą wycieczki, które zwiedzą szereg miast między innemi i Częstochowę.

2 miljardy mk. na szkoły. W związku z uchwaloną przez Sejm ustawą o budowie nowych szkół zostaną niebawem rozpoczęte roboty budowlane. Na ten cel przeznaczono na razie 2 miljony marek.

Podwyżka cen pism warszawskich. Wszystkie pisma warszawskie podnoszą cenę egzemplarza o 50 procent. Numer pisma warszawskiego kosztuje obecnie w Częstochowie 40 mk.

Z teatru „Nowości“. Dziś w „Nowościach“ (I Aleja 12), o godz. 8 m. 30 wieczorem odbędą się występy artystów „Qui Pro Quo“ z Warszawy. W wielce urozmaiconym programie udział biorą: Z. Pogorzelska, N. Pawliszczewa, R. Gierasieński, B. Hertz, W. Lin, St. Ratold, G. Parnell.

Jutro całkowita zmiana programu.

W Sobotę, dn. 20 maja, o godz. 7 w. w lokalu Sekretarjatu Powiatowego Związku Lud.-Nar. (Aleja III nr. 62 m. 4) odbędzie się zebranie członków Zw. L.-Nar. Mówić będzie p. W. Jabłońsko.

Wstęp dla członków i gości sympatyków.

O pasek loteryjny. Generalny dyrektor Loterji państwowej dr. Seelger nadesłał „Kurjerowi“ wyjaśnienie w sprawie „paska loteryjnego“. Dyrekcja Loterji używa jak najenergiczniejszych środków przeciwko sztucznemu wstrzymywaniu sprzedaży losów. W wypadku udowodnienia winy, zostaje bezwzględnie odebrana kolektura.

Częstochowianin na występach. O kradzież bagażu na st. w Sosnowcu, zawierającego garderobę męską, wartości 120.000 mkp. należącego do Kucharczyka Antoniego, zam. na G. Śląsku w Królewskiej Hucie, oskarżono Zygmunta B., zam. w Częstochowie przy ul. Aleja nr. 18. Sprawę skierowano do sędziego śledczego I-go rewiru w Sosnowcu. Jednocześnie tegoż B. oskarżono o kradzież 4000 mkp. z kieszeni na dworcu kolejowym Wekselmana Chaima, zam. w Sosnowcu przy ul. Jasnej. Aresztowanego przesłano do sędziego śledczego 1-go rewiru.

Koncert. W niedzielę dn. 21 maja o godz. 4-ej po poł. w parku miejskim im. Staszica odbędzie się koncert chórów (200 osób) i orkiestry uczniowskiej I gimnazjum państwowego pod batutą profesora Mąkoszy na rzecz bursy uczniowskiej.

Konfiskata. Podczas rewizji w sklepie Kałmy Lancberga, zam. przy ul. Wieluńskiej nr. 23, znaleziono 102 pudełka sacharyny, 243 paczki pastylek miętowych i jedną butelkę spirytusu, pochodzącego z przemytnictwa. Skonfiskowane przedmioty skierowano do Urzędu Akcyzy i Monopoli Państw. w Częstochowie.

Znów śmierć przy pracy. Posterunek Policji Państw. w Miedźnie zakomunikował, że 17 b. m. w czasie rozbierania starej piwnicy, oberwał się mur i przygniótł 69-letniego Piotra Adamusa, zamieszkałego we wsi Ostrowy, gm. Miedźno. A. po wydobyciu zmarł po upływie 5 godzin.

Za nielegalne przejście granicy. Zostali zatrzymani przez Komisarjat Policji Państw. w Herbach za nielegalne przejście granicy: Franciszek Mus, Marja Bolle, Marcin Gałdowski, Katarzyna Gawron, Feliks Sochowski, Emilja Gerke, Piotr Ryzniczuk i Piotr Hałaszczyk. Zatrzymani przesłani zostali do Starostwa m. Częstochowy, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Aresztowanie przemytniczki. W pociągu herbskim pomiędzy Ostrowami a Częstochową, zatrzymano 19 letnią Marjannę Brondel, zam. w Ostrowach, która przewoziła do Częstochowy spirytus denaturowany i sól kuchenną, przemycane z zagranicy. Aresztowaną przesłano do komory celnej w Herbach.

W stanie nietrzeźwym. Zatrzymano Stanisława Woszczaka, zam. przy ul. Panny Marji nr. 36 i Wł. Surę, zam. przy ul. Krakowskiej 24, za przebywanie w stanie nietrzeźwym w miejscu publicznem, za zakłócenie spokoju publicznego i obżazę funkcjonarjusza policji. Zatrzymanych zwolniono, a protokół skierowano de Starostwa.

Ładny narzeczony. Walerja Kanczewska, zam. przy ulicy Panny Marji Nr. 19 zameldowała, że Józef Banaszkiewicz, zam, przy ul. Jasnogórskiej 34, jej narzeczony, korzystając z łatwowierności Kanczewskiej, zabrał jej i przywłaszczył sobie 2 złote pierścionki, 4 funty boczku, 5 funtów schabu i 30 tys. mk. gotówki. Oprócz tego, pożyczył od niej na kapelusz i krawat mk. 14.000 oraz pozostał jej winien mk. 20.000 za utrzymanie przez 5 tygodni, następnie wyjechał do Łodzi. Ogółem poszkodowana jest na 83 tys. mk. Dochodzenie prowadzi się.

Kradzieże. Z komórki Genowefy Lis, zam. przy ul, Krakowskiej nr. 25, nieznani sprawcy za pomocą urwania kłódki skradli 3 kury i 1 królika wartości mk. 6 tys.

W dniu 17 maja r. b. na rampie kolejowej zatrzymano 24-letniego St. Dreszera, zam. przy ul. Mokrej nr. 24, wraz z skradzionym węglem w ilości 26 klg. na szkodę P.K.P. Dreszera zwolniono, a protokuł przesłano do Sądu Pokoju 2-go okręgu w Częstochowie.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu rozpowszechnianych od pewnego czasu w Częstochowie wersji, jakoby pracownicy kolejowi od Nowego Roku otrzymali do 200 procent podwyżki, Zarząd Koła miejscowego Polskiego Związku Kolejowców w Częstochowie pragnie za pośrednictwem „Kurjera Częstochowskiego“ podać do wiadomości publicznej, że wersje te niezgodne są z prawdą. Pracownicy kolejowi otrzymują pobory według stawek obowiązujących od 1 listopada roku ubiegłego i od tego czasu mnożnik nie był podwyższony, natomiast od m-ca lutego r. b. wypłacane są li tylko jednorazowe zapomogi i tak: w lutym 50 proc., w marcu 40 proc., w kwietniu 50 proc., oraz dopłata 10 względnie 20 proc. (wyłączenie byli od tej dopłaty pracownicy od 1 do 5 stopnia włącznie) i w maju 60 proc.

Całkowite pobory kolejowców w maju wraz z jednorazową 60 proc. zapomogą wynoszą: dla pracownika 8-go stopnia płacy ze średnią rodziną, składającą się z żony i 3 dzieci — miesięcznie mk. 33 642 + 60 proc. zapomogi mk. 20.185, razem mk. 53.827, a dla samotnego tegoż stopnia ogółem mk. 36.602.

Czem są dzisiejsze pobory kolejowców wobec szalejącej u nas drożyzny raczą łaskawie określić Szanowni Czytelnicy.

Z poważaniem

Zarząd Koła Pol. Zw. Kolejowców w Częstochowie.

Rozmaitości.

(—) Z fotografowana iskra elektryczna. Rekord kinematograficzny osiągnął dyrektor instytutu Mareya w Paryżu, Bull, któremu powiodło się, za pomocą niezmiernie szybko obracającego się pryzmatu, sfotografować na filmie kinematograficznym iskrę elektryczną.

Donosząc o tem na posiedzeniu Akademji francuskiej, prof. Richet oświadcza, że widma iskier elektrycznych, w ten sposób fotografowanych, trwają zaledwie jedną pięćdziesiąttysiączną część sekundy.

Kielecki Urząd Wojewódzki

podaje do wiadomości, że w dniu 9-go czerwca 1922 r., odbędą się przetargi publiczne na majątki państwowe: Modrzejowice w pow. Radomskim i Hancza w pow. Stopnickim, oraz na osady młynarskie: 1) Grobla w pow. Olkuskim, 2) Kleszczowa w pow. Olkuskim, 3) „Kuźnica“ Grodzisko w pow. Włoszczowskim, 4) Pasicka, 5) Gniździn-Flakowo w pow. Będzińskim, 6) Żerdzina, 7) Dolny w Kłobucku, 8) Malina w Kłokucku pow. Częstochowski i 9) osada Jasłów w pow. Jędrzejowskim.

Bliższe informacje w „Monitorze Polskim“ Nr. 110, 111 i 112 z dn. 16, 17 i 18 maja b. r.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski.

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ"